

II List do Koryntian

Rozdział 5

1. Wiemy bowiem, że jeśli zostanie zniszczony ten namiot naszego ziemskiego mieszkania, to mamy budowlę od Boga, dom nie ręką uczyniony, wieczny w niebiosach. 2. Dlatego w tym wzdychamy, pragnąc przyodziać się w nasz dom z nieba; 3. Jeśli tylko zostaniemy znalezieni odziani, a nie nadzy. 4. Bo my, którzy jesteśmy w tym namiocie, wzdychamy, obciążeni, ponieważ nie pragniemy być rozebrani, ale przyodziani, aby to, co śmiertelne, zostało wchłonięte przez życie. 5. A tym, który nas do tego właśnie przygotował, *jest* Bóg, który nam też dał Ducha *jako* zadatek. 6. Tak więc mamy zawsze ufność, wiedząc, że dopóki mieszkamy w tym ciele, tułamy się z dala od Pana. 7. (Przez wiarę bowiem kroczymy, a nie przez widzenie.) 8. Mamy jednak ufność i wolelibyśmy raczej wyjść z ciała i zamieszkać u Pana. 9. Dlatego też zabiegamy o to, żeby się jemu podobać, czy mieszkamy *w ciele*, czy *z niego* wychodzimy. 10. Wszyscy bowiem musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, aby każdy otrzymał *zapłatę* za to, co *czynił* w ciele, według tego, co *czynił*, czy dobro, czy zło. 11. Wiedząc zatem o tym strachu Pańskim, przekonujemy ludzi; dla Boga zaś *wszystko* w nas jest jawne; mam też nadzieję, że i dla waszych sumień *wszystko* w nas jest jawne. 12. Bo nie polecamy wam ponownie samych siebie, ale dajemy wam sposobność do chlubienia się nami, żebyście mieli co *odpowiedzieć* tym, którzy się chlubią tym, co zewnętrzne, a nie sercem. 13. Jeśli zaś odchodzimy od zmysłów — dla Boga *odchodzimy*, jeżeli jesteśmy przy zdrowych zmysłach — dla was *jesteśmy*. 14. Miłość Chrystusa bowiem przymusza nas, jako tych, którzy uznaliśmy, że skoro jeden umarł za wszystkich, to wszyscy umarli. 15. A umarł za wszystkich, aby ci, którzy żyją, już więcej nie żyli dla siebie, lecz dla tego, który za nich umarł i został wskrzeszony. 16. Dlatego my odtąd nikogo nie znamy według ciała, a chociaż znaliśmy Chrystusa według ciała, to teraz już *więcej* go *takim* nie znamy. 17. Tak więc jeśli ktoś *jest* w Chrystusie, nowym *jest* stworzeniem; *to, co* stare, przeminęło, oto wszystko stało się nowe. 18. A wszystko to *jest* z Boga, który nas pojednał ze sobą przez Jezusa Chrystusa i dał nam służbę pojednania. 19. Bóg bowiem był w Chrystusie, jednając świat z samym sobą, nie poczytując ludziom ich grzechów, i nam powierzył to słowo pojednania. 20. Tak więc w miejsce Chrystusa sprawujemy poselstwo, tak jakby Bóg upominał *was* przez nas. W miejsce Chrystusa prosimy: Pojednajcie się z Bogiem. 21. *On* bowiem tego, który nie znał grzechu, za nas grzechem uczynił, abyśmy w nim stali się sprawiedliwością Bożą.